



Rimsko katolickieskaja Cerkow
Siostry Redemptoristki
ul Konstitucji 43a
150010 Pietropawłowski, Kazachstan
Tel. 007 7152 33 37 33; e-mail: ossr-kz@mail.ru
www.ossr-kz.net

„W Jezusie z Nazaretu spotykamy oblicze Boga, który zstąpił ze swojego Nieba, aby zanurzyć się w świecie ludzi, w naszym świecie, i aby uczyć „sztuki życia”, drogi szczęścia; aby uwalniać nas od grzechów i uczynić nas w pełni dziećmi Boga” (Benedykt XVI, 28.11.2012)

„Bóg rodzi się dla ciebie. Ufaj, wierz i miej nadzieję w Nim. On mówi Ci, że pragnie pokoju na ziemi twojego serca, pragnie, aby Jego radość zagościła w Twojej duszy, aby mógł w Tobie zamieszkać i być z tobą zjednoczony”

(M. Celeste Crostarosa - Medytacje na Adwent)

Drogie Siostry i Ojcowie, Kochani nasi Bliscy i Przyjaciele

Z okazji Bożego Narodzenia życzymy Wam pogłębienia wiary w Boga, który „przyjął ciało z Maryi Dziewicy i stał się Człowiekiem” z miłości do nas, grzesznych ludzi. Oby każdy dzień Roku Wiary był dla Was radosnym wyznawaniem Boga Emmanuela, dziękczynieniem za Jego bliskość i Jego wierne towarzyszenie każdemu z nas w życiowych zmaganiach.

Gorąco Go prosimy, aby obdarzył nas oczami wiary, byśmy we wszystkim potrafili widzieć Jego opatrnościowe działanie i wołali z ufnością „Przyjdź, Panie Jezu!”.

Dla nas redemptorystek był to rok zebrania generalnego, na które my osobiście nie mogliśmy pojechać, ale któremu towarzyszyłyśmy modlitwami za wszystkich zaangażowanych, ojca Generała M. Brehl, za siostry, ojców. Cieszyłyśmy się, że nasze siostry z Bielska-Białej brały czynny udział w przygotowaniach i samym zebraniu. Dalej modlimy się za wszystkie wspólnoty, zwłaszcza te, które przeżywają trudności. Starając się odpowiedzieć na zachętę do intensywniejszej komunikacji założyłyśmy stronę internetową o naszej misji w Kazachstanie, na której próbujemy się dzielić duchowością i opowiadamy o naszej historii.

Przede wszystkim jednak staramy się być wierne naszej misji modlitwy przy Kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Pietropawłowsku i jej wyzwaniom, które stawiają przed nami przychodzący do nas ludzie, katolicy i niekatolicy. Modlimy się z nimi, za nich, staramy się okazać im dobroć i w ten sposób być świadkami miłości Jezusa. Modlimy się za nich codziennie również przez wstawiennictwo Marii Celeste i widzimy, że jest ono skuteczne w niezwykle skomplikowanych ludzkich losach, dlatego codziennie z ufnością czytamy wciąż wydłużającą się listę ich imion i potrzeb. Jezus, tak jak obiecał, odpowiada na modlitwy naszej Założycielki, a my radujemy się Bożymi interwencjami w życiu konkretnych osób.

Dla nas Jezus też był miłosierny w tym roku: po intensywnych staraniach w różnych urzędach skończyły się nasze zbyt częste i kosztowne wyjazdy po wizy do Polski, bo zarówno s. Grażyna, jak i s. Maria otrzymały karty pobytowe, tak jak wcześniej siostry karmelitanki.

W kwietniu, po Wielkanocy, w związku z ogłoszeniem kościoła parafialnego diecezjalnym sanktuarium Bożego Miłosierdzia, i w naszym kościele odbywały się różne celebracje z udziałem redemptorystów z Polski, o. Sylwester Cabała CSsR głosił dla wiernych wprowadzające kazania, a dla nas wykłady z duchowości redemptorystowskiej. O kulcie Bożego Miłosierdzia mówił o. Mieczysław Witalis. W przeddzień święta Bożego Miłosierdzia o. Zbigniew Kotliński zorganizował u nas szczególną wieczorną celebrację z licznym udziałem wiernych: modlitwę za ofiary totalitaryzmu. Wymowne świadectwo dał wtedy biskup z Nowosybirsk Józef Werth, rodem z Karagandy. Z doświadczenia własnego i swoich najbliższych opowiadał, jak w czasach prześladowań zesłańcy z heroizmem wyznawali wiarę swoich ojców.

W tym czasie przyjechał z Warszawy prowincjał o. Janusz Sok i wraz z o. Sylwestrem toczyli z nami braterskie rozmowy. Latem odwiedził nas pierwszy towarzysz o. Zbigniewa w tworzeniu misji w Pietropawłowsku o. Kazimierz Zymuła.

Końcem maja s. Grażyna wyjechała do Polski, do Bielska-Białej, aby świętować z s. Ewą jubileusz 25-lecia ślubów zakonnych. Tam też przeżyła swoje roczne rekolekcje. My dziękowałyśmy Bogu za powołanie, wierność i ofiarność naszych sióstr i modliłyśmy się o ich coraz głębsze zjednoczenie z Odkupicielem.



Tymczasem ojciec proboszcz Andrzej Michoń rozpoczął remont w kościele dzięki środkom otrzymanym z Renovabis, docieplenie i malowanie ścian oraz prace nad zmianą ogrzewania kościoła na elektryczne. Remont trwał od maja do sierpnia. Zorganizowałyśmy wtedy kaplicę w sali biblioteki i pomimo nadzwyczajnych warunków codziennie przychodzili wierni, aby się z nami modlić.

Jesienią my również podjęłyśmy remont klasztoru, aby docieplić ściany z zewnątrz budynku i tym samym zmniejszyć straty energii, tym bardziej, że od tego roku Renovabis już nie może pomagać w wydatkach na ogrzewanie. Dziękujemy wszystkim naszym dobrodziejom, organizacjom Kirche in Not i Renovabis za dotychczasową pomoc, a zwłaszcza naszym dawnym przyjaciółom z Polski, na których zawsze możemy liczyć w trudnych momentach. Chcemy tu gorąco podziękować o. Tadeuszowi Rydzykowi i o. Eugeniuszowi Karpielowi. Są oni obecni w naszych modlitwach, jak również o. Jan Mikrut, za którego zdrowie codziennie się modlimy.

Jak wiele parafii w naszej archidiecezji, całe tegoroczne lato i jesień przeżyłyśmy pod znakiem remontów, ale teraz cieszymy się wraz z wiernymi ciepłym i odnowionym wnętrzem kościoła oraz cieplejszym klasztorem. Trudno jednak w tych warunkach było przeżywać rekolekcje, więc we wrześniu s. Maria pojechała do Karmelu w Oziornem, a s. Irina w listopadzie do Karmelu w Karagandzie. Dziękujemy Bogu za te siostrzane wspólnoty kontemplacyjne w Kazachstanie.

W październiku miałyśmy możliwość gościć i posłuchać pełnych mądrości i redemptorystowskiego ducha konferencji o. Kazimierza Fryzła CSsR, zaproszonego przez ojców na rekolekcje w Regii św. Gerarda.

S. Irina pogłębia swoją zakonną formację uczestnicząc kolejny rok w teologicznych kursach dla zakonnic prowadzonych przez biskupa A. Schneidera w Astanie, które sobie bardzo ceni.

Zachęcone przez Ojca świętego Benedykta XVI chcemy wraz z całym Kościołem wzrastać w wierze i wyznawać ją życiem. Wciąż pojawiają się nowe wyzwania, zwłaszcza sytuacje niepewności, co do naszej misji i możliwości jej kontynuowania, a także co do koniecznych do tego środków. Do tego dochodzą problemy ze zdrowiem. Wszystko to oczyszcza i weryfikuje naszą wiarę. Ufamy, że tak jak wcześniej Pan Bóg pomagał nam stawić czoła różnym przeciwnościom, tak i teraz pomoże. Jedno dodaje nam ducha - sens bycia dla ludzi, którzy z nami się modlą i przez te lata stali się naszymi przyjaciółmi, drugą rodziną. Jedni wyjeżdżają, pojawiają się nowi. Szukają u nas oparcia w wierze i sami są dla nas umocnieniem. Czasem w sposób niesamowity i niespodziewany przychodzą nam z pomocą i w ich dobroci odkrywamy dobro samego Boga.

Trwaniem z nimi i dla nich chcemy kontynuować misję Jezusa, Jego styl życia: *W Ewangeliach widzimy, jak Jezus interesował się każdą ludzką sytuacją, jak zanurzał się w rzeczywistość mężczyzn i kobiet swoich czasów, z pełnym zaufaniem w pomoc Ojca – uczy nas Benedykt XVI. Przyglądając się sposobowi działania Boga w historii..., chcemy stosować Jego metody..., nie bać się pokory małych kroków..., z prostotą i radością oddać wszystko w ręce Jezusa i pozwolić Jemu samemu działać.*



Życzymy sobie, Kochani, aby cały ten Nowy Rok był dla nas prawdziwą szkołą wiary, u boku Maryi, abyśmy sami radowali się skarbem wiary w Jezusa i innym pomogli Go poznać i pokochać.

Z modlitwą i wdzięcznością,

Wasze siostry redemptorystki z Kazachstanu

Pietropawłowski, Advent 2012